

dr hab. Jacek Pietrzak, prof. uczelni  
Uniwersytet Łódzki  
Wydział Filozoficzno-Historyczny  
Instytut Historii

Łódź, 20.05.2022

**Recenzja rozprawy doktorskiej:**

Anna Hejczyk, *Na granicy życia. Opieka medyczna i stan zdrowia polskiej ludności cywilnej w Iranie w latach 1942–1945 — studium historyczne*, praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Mariusza Wołosa, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Kraków 2022, ss. 636.

W latach II wojny światowej ponad 120 tys. polskich obywateli, w tym ponad 40 tys. cywilów, głównie kobiet i dzieci, doświadczyło podczas swojej tułaczej odysei pobytu na ziemi irańskiej. Dzieje jednego z najważniejszych ośrodków polskiego uchodźstwa wojennego były już przedmiotem zainteresowania historyków. Jednak biorąc pod uwagę znaczenie tej problematyki w badaniach nad polską diasporą wojenną liczbę publikacji należy uznać za stosunkowo skromną. Z przekonaniem można powiedzieć, że jest to obszar badawczy stwarzający bardzo obiecujące perspektywy. Wybór tematu rozprawy doktorskiej Pani mgr Anny Hejczyk jest zatem jak najbardziej uzasadniony i przyjmuję go z uznaniem. Autorka podjęła się przygotowania możliwie pełnego opracowania jednego z kluczowych aspektów omawianej problematyki — sytuacji zdrowotnej uchodźców w Iranie oraz funkcjonowania służb medycznych. Warto przy tym zauważyć, że kwestia opieki medycznej zarówno nad polskimi uchodźcami wojennymi jak i żołnierzami Polskich Sił Zbrojnych na obczyźnie nie spotkała się dotąd z dostatecznym zainteresowaniem badaczy.

Baza źródłowa pracy jest imponująca. Autorka wykorzystwała zasoby aż 16 polskich i zagranicznych placówek archiwalnych i bibliotecznych. Niektóre zapisy dotyczące archiwów i bibliotek w bibliografii powinny zostać jednak doprecyzowane. Na przykład przy National Archives należałoby dodać, że chodzi o instytucję znajdującą się w brytyjskim Kew, gdyż takiej samej nazwy używają centralne placówki archiwalne w różnych krajach (np. w USA). W przypadku Hoover Institution wskazana jest z kolei informacja, że działa on przy Stanford University (tym bardziej, że Autorka korzystała także z kopii mikrofilmowych z zasobów Archiwum Akt Nowych). Nie budzi poważniejszych zastrzeżeń lista wykorzystanych wydawnictw źródłowych, wspomnień i prasy. Szkoda jednak, że w bibliografii nie pojawił się

cenny wybór tekstów jednej z ważniejszych postaci polskiego uchodźstwa w Iranie, Franciszka Machalskiego (tenże, *Z ziemi perskiej do Polski. Wybór tekstów*, oprac. K.i K. Paraskiewicz, Kraków 2016) Zabrakło mi także trochę klasycznych wspomnień dziecięcych: Wesleya (Wiesława) Adamczyka (*Kiedy Bóg odwrócił wzrok*, Poznań 2010, 2019) oraz Michała Giedroycia (*Na krawędzi krateru. Wspomnienia*, Kraków 2010). Przy omawianiu tekstu sygnowanego przez Michała Kruszyńskiego (który jak słusznie zauważyła Autorka w istocie jest tożsamy ze sprawozdaniem z działalności szpitala cywilnego w Teheranie) dodałbym, że został on opublikowany w periodyku „Antemurale”, wydawanym przez Polski Instytut Historyczny w Rzymie (t. XX, 1976). Warto pochwalić Autorkę za przekonujące wyjaśnienie skomplikowanej historii tego ważnego źródła.

Godne uznania jest także staranne wykorzystanie przez Autorkę literatury przedmiotu. Nie stwierdziłem tu żadnych istotniejszych uchybień, chociaż bibliografię można uzupełnić o kilka monografii dziejów Iranu w XX w. (zarówno w języku polskim jak i angielskim).

Konstrukcja pracy jest w mojej opinii zasadniczo prawidłowa. Pewne kontrowersje może budzić fakt, że niemal cztery spośród pięciu rozdziałów dotyczą 1942 r., ale treść pracy uzasadnia analizę skoncentrowaną na okresie ewakuacji obywateli RP ze Związku Sowieckiego oraz początkowym etapie funkcjonowania uchodźstwa. Należy zgodzić się z Autorką, że sytuacja w 1942 r. stanowiła największe wyzwanie dla tworzonego w niezwykle trudnych warunkach systemu opieki zdrowotnej i to wówczas rozegrała się prawdziwa batalia o życie i zdrowie uchodźców. Sukces tej batalii sprawił, że w późniejszym okresie można już mówić o względnie „rutynowej” działalności polskiej służby zdrowia w Iranie.

Niektóre elementy konstrukcji pracy skłaniają mnie jednak do uwag polemicznych. Nie przekonuje mnie tytuł pierwszego podrozdziału w pierwszym rozdziale (*Polacy i Irańczycy w obliczu II wojny światowej*), ponieważ nie do końca precyzyjnie mówi o jego treści. Zasadnicza treść tegoż podrozdziału dotyczy przecież nie relacji polsko-irańskich i sytuacji w Iranie (jest to tylko stosowne wprowadzenie do problematyki), lecz genezy pierwszej ewakuacji obywateli RP z ZSRS do Iranu. Ten właśnie aspekt powinien jasno wybrzmieć w tytule. W przypadku tytułu rozdziału IV proponowałbym nieco inne sformułowanie, np. Analiza chorób i śmiertelności wśród uchodźców w Iranie w 1942 r. Niezrozumiałe jest dla mnie umieszczenie zagadnień dotyczących roku 1945 w epilogu, a nie w rozdziale V, który powinien obejmować okres 1943–1945 (a nie 1943–1944). W epilogu lub aneksie należało pozostawić jedynie kwestie związane z polskimi nekropoliami w Iranie.

W przypadku „Podsumowania” preferowałbym tradycyjne określenie „Zakończenie”. Ten fragment pracy nie budzi zastrzeżeń jeśli chodzi o sformułowane w nim wnioski, jednak sądzę, że powinien być nieco dłuższy. Praca jest bardzo obszerna i liczne ustalenia Autorki zasługują na bardziej rozbudowane usystematyzowanie.

Recenzowana rozprawa dowodzi ogromnej pracowitości, skrupulatności i rzetelności Autorki. Doktorantka posiada dogłębną wiedzę na temat polskiego uchodźstwa w Iranie, jego genezy i tła historycznego. Niewątpliwie cenne okazało się doświadczenie zdobyte podczas przygotowywania publikacji źródłowych poświęconych losom polskich wojennych tułaczy. Należy także z uznaniem potraktować opanowanie problematyki medycznej, niezbędnej do przygotowania założonego tematu. Analiza materiałów źródłowych jak i literatury przedmiotu jest niezwykle uważna. Warto zwrócić uwagę na rozbudowane przypisy, w których Autorka zawarła nie tylko wiele istotnych informacji, lecz także wnikliwe analizy sprzeczności i niejasności w źródłach, a także polemiki z dotychczasowymi ustaleniami. Biorąc pod uwagę zarówno charakter tematyki jak i obszerność pracy szczególnie istotne są liczne tabele, wykresy i zestawienia, których opracowanie wymagało niewątpliwie dużo wysiłku.

Na podkreślenie zasługuje prawidłowe nakreślenie przyczyn dwóch ewakuacji do Iranu w 1942 r., które to zagadnienie sprawia problemy nawet doświadczonym badaczom. Na podstawie własnych badań, uważam, że Autorka wyciągnęła słuszne wnioski uznając, że ostatni transport uchodźców do Libanu należy datować na luty 1946 r. a nie listopad 1945 r. Potwierdza do informacja ambasadora brytyjskiego w Teheranie Readera Bullarda oraz źródłowe dane statystyczne wskazujące, że na początku grudnia 1945 r. w Iranie wciąż przebywało prawie 1700 uchodźców.

Lektura pracy skłania także do pewnych uwag krytycznych. Uważam, że pewnym problemem jest selekcja obfitego materiału źródłowego. Autorka z niezwykłą skrupulatnością dąży do ukazania niemal każdego aspektu badanej problematyki. Można odnieść wrażenie, że zafascynowana bogactwem informacji źródłowych nie chce pominąć nawet najdrobniejszych szczegółów. W rezultacie narracja przyjmuje często charakter nazbyt kronikarski, chociaż podkreślam, że Autorka poddaje informacje źródłowe krytycznej analizie i weryfikacji oraz dąży do ożywienia „gęstego” faktograficznie tekstu. Ustalenia istotne są jednak niekiedy przemieszane ze szczegółami mniej znaczącymi. Odszukanie kwestii interesujących czytelnika w gąszczu informacji bywa trudne. Chociaż oczywiście detale pomagają także uchwycić

codzienne funkcjonowanie placówek służby zdrowia i problemy uchodźców, jednak odnoszę wrażenie, że bez szkody dla wartości pracy sporo z nich można było spokojnie pominąć.

W pracy poświęcono bardzo dużo uwagi bezpośredniej opiece medycznej, zwłaszcza pracy szpitali i jest to oczywiście słuszne. Jednak na większą uwagę zasługiwał moim zdaniem organ administracyjny, czyli Wydział Służby Zdrowia Delegatury Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Teheranie.

Z dużym uznaniem przyjmuję wysiłek Autorki włożony w ustalenie danych biograficznych dotyczących przedstawicieli polskiej służby zdrowia w Iranie. Zabrakło mi jednak wzmianki o znaczącej postaci polskiej medycyny docencie Uniwersytetu Warszawskiego Jakubie Węgierko, wybitnym interniście, później profesorze lubelskiego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej oraz akademii medycznych w Szczecinie i Warszawie. Ciekawostką jest fakt, że kilku lekarzy ze szpitala cywilnego było zaangażowanych w tworzenie i działalność komórki komunistycznego Związku Patriotów Polskich. W grupie tej był m.in. J. Węgierko, urolog Artur Banasz (łódzki działacz Komunistycznej Partii Polski), a także wzmiankowany w pracy Kazimierz Zapłatyński, wywodzący się z Polonii teherańskiej. Informacje o kilku zasłużonych lekarzach można uzupełnić: Emil Skulski był przed wojną naczelnym lekarzem Ubezpieczalni Społecznej w Drohobyczu, Józef Weyland kierownikiem referatu sanitarnego Starostwa Grodzkiego w Łodzi (w nawiązaniu do wątpliwości Autorki na s. 341 potwierdzam, że w źródłach przedwojennych dokładnie w tej formie pojawia się jego nazwisko), Mieczysław Srokowski chirurgiem szpitala PCK w Warszawie i uczestnikiem obrony Warszawy w 1939 r., Włodzimierz Deutscher internistą w klinice UW.

Nie jest to poważne uchybienie, ale na pewno nie zaszkodziłoby zamieszczenie w tekście lub przypisie krótkiej informacji biograficznej o najdłużej urzędującym delegacie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Teheranie Franciszku Haluchu (tym bardziej, że pojawiła się taka nota dotycząca jego poprzednika Wiktora Styburskiego).

Odnosząc się do wspomianej przez Autorkę kwestii nadmiernego zatrudnienia w szpitalu cywilnym w Teheranie (s. 366-367), należy dodać, że kierownictwo polskiego aparatu opieki próbowało tłumaczyć tę kuriozalną sytuację dążeniem do ograniczania liczby uchodźców „na zasiłkach”. Szkoda, że Autorka nie przedstawiła własnego komentarza w tej sprawie, co mogłoby stanowić także asumpt do dyskusji o mniej jasnych stronach funkcjonowania uchodźczego systemu opieki zdrowotnej.

Zrozumiałe i godne pochwały jest, że Autorka pragnie zawrzeć w pracy interesujące źródła wywołane, w tym również takie, w których powstaniu sama uczestniczyła. Zdarzają się jednak sytuacje, że zaprezentowany cytat nie jest w oczywisty sposób powiązany z treścią

danego fragmentu. Np. w partii poświęconej statystyce zmarłych pojawił się cytat dotyczący problemu niedożywienia dzieci (s. 291-292).

Poniżej zamieszczam uwagi dotyczące drobnych potknięć, które udało mi się dostrzec. Biorąc pod uwagę obszerność pracy uważam, że wykaz ten jest zaskakująco krótki:

s. 157: wyjaśnienie pojęcia „Royal Engineers” (lub Corps of Royal Engineers) jest nie do końca precyzyjne – chodzi nie o jeden z „korpusów”, lecz po prostu o saperów (wojska inżynieryjno-saperskie) armii brytyjskiej;

s. 332: błędnie zapisano nazwisko Jerzego Górszczyka (Gorszczyk); można także dodać, że był on szefem placówki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i liderem Stronnictwa Ludowego w Iranie.

s. 338: wzmiankowany członek Rady Narodowej RP o nazwisku Fengler to Roman Fengler, działacz Stronnictwa Narodowego.

s. 350: wspominając o usunięciu z funkcji kierownika obozu w Isfahanie Tadeusza Dymowskiego należy dodać, że prawdopodobnie jego dymisja była inspirowana przez ministra Stanisława Kota. Dymowski był związany z obozem sanacyjnym (choć wcześniej był aktywnym politykiem endecji i chadecji).

s. 368: kierownik transportu ewakuacyjnego (i wcześniej szef Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego Delegatury MPiOS) Józef Torwiński, został nazwany pułkownikiem – w rzeczywistości był inspektorem Policji Państwowej (w 1939 komendantem Okręgu Warszawskiego).

W niektórych przypadkach pojawiają się archaiczne, przeniesione wprost z dokumentów źródłowych zapisy stopni, tytułów, funkcji (np.: „Eliaszowi Perelmanowi, ppor. lek.” (s. 210), „światliczarki” itp.

### **Konkluzja**

Dysertacja doktorska mgr Anny Hejczyk jest wartościowym osiągnięciem naukowym, znaczącym dla badań nad polską diasporą podczas II wojny światowej. Autorka rzetelnie wypełniła lukę w dorobku historiograficznym dotyczącym polskiego uchodźstwa w Iranie podczas II wojny światowej. Wykazała się także umiejętnością analizy szerszego tła problematyki. Wnikliwe potraktowanie tematu pozwoliło mgr Annie Hejczyk ukazać wiele aspektów życia codziennego uchodźców. Szczególnie należy podkreślić zgromadzenie i opracowanie niezwykle obfitej bazy źródłowej. Stosunkowo rzadka jest sytuacja, w której

recenzent ma problem ze wskazaniem istotniejszych braków w zakresie źródeł jak też wykorzystanej literatury. Mgr Anna Hejczyk wykazała się umiejętnością krytycznej i niezwykle skrupulatnej analizy źródeł oraz literatury przedmiotu.

Przedstawione uwagi krytyczne dotyczą głównie nadmiernej niekiedy szczegółowości i problemów z selekcją materiału źródłowego. Uważam jednak, że pewna fascynacja pozyskanym materiałem źródłowym i przywiązanie do detali stanowi także naturalny i generalnie pozytywny etap rozwoju naukowego. W przypadku przygotowywania publikacji, na którą wyniki badań mgr Anny Hejczyk na pewno zasługują, sugerowałbym znaczące „odchudzenie” pracy z położeniem większego nacisku na ujęcia syntetyczne i problemowe. Cennym uzupełnieniem pracy monograficznej mogłyby być odrębne publikacje wybranych dokumentów źródłowych.

Z pełnym przekonaniem stwierdzam, że recenzowana rozprawa spełnia wszystkie ustawowe wymogi stawiane pracom doktorskim. W związku z tym wnoszę o dopuszczenie Pani mgr Anny Hejczyk do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

